

Wyrok Sądu Najwyższego w sprawach zwolnień z pracy członków „Solidarności” SGGW

Wyrokiem Sądu Najwyższego zakończyły się sprawy sądowe dotyczące bezprawnego zwolnienia w 2006 r. z pracy dwóch osób (nauczycieli akademickich), członków Solidarności SGGW. W 2006 r. JM Rektor SGGW (prof. dr hab. Tomasz Borecki) wydał dwa zarządzenia (nr 44 i nr 45) zezwalające na zwolnienie z pracy nauczyciela akademickiego z chwilą, gdy nabędzie uprawnienia emerytalne.

Zarządzenia 44 i 45 zaczęły być wprowadzane w życie ze szczególną skrupulatnością – i ostatecznie jedynie - na Wydziale Inżynierii i Kształtowania Środowiska. Doprowadzono tam (pod psychicznym naciskiem) do odejścia z pracy Ani Gołębiewskiej, byłej Przewodniczącej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” SGGW, zasłużonego i powszechnie cenionego nauczyciela akademickiego Katedry Geoinżynierii. Poza tym, wręczono w sposób naganny i bez żadnego wyczucia, nie mówiąc o kulturze, wymówienia z pracy Sekretarzowi Komisji Zakładowej (pomimo szczególnej, zagwarantowanej ustawą ochrony związkowej) i jeszcze jednemu nauczycielowi akademickiemu Wydziału Inżynierii i Kształtowania Środowiska, członkowi Solidarności SGGW. Wcześniej doprowadzono do odejścia z pracy dwóch innych, bardzo aktywnych osób, członków Solidarności – pracowników naukowo technicznych SGGW - i podjęto, bezprecedensową w historii NSZZ „Solidarność” po 1989 r. próbę zwolnienia Przewodniczącej Komisji Zakładowej. W sumie zwolniono, lub podjęto działania związane ze zwolnieniem z pracy w SGGW 6 osób – bardzo aktywnych członków Solidarności. Patrzyliśmy na

to ze zdumieniem, bowiem po raz pierwszy od powstania NSZZ „Solidarność” SGGW, władze naszej uczelni, z powodów dla nas zupełnie nie zrozumiałych rozpoczęły świadome działania, które nie trudno było ocenić jako próbę rozbicia NSZZ „Solidarność” SGGW i otworzenia furtki do dalszych arbitralnych, nieuzasadnionych zwolnień z pracy mianowanych nauczycieli akademickich.

Sprawy bezprawnego zwolnienia z pracy dwóch osób, nauczycieli akademickich Wydziału Inżynierii i Kształtowania Środowiska, zostały przez Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” SGGW zaskarżone w sądzie pracy w osobnych pozwach. Sąd pierwszej instancji przywrócił do pracy obie osoby. Niestety, JM Rektor nie zgodził się z decyzjami sądu i wniósł apelację od wyroku. Sąd drugiej instancji utrzymał wyrok przywracający do pracy bezprawnie zwolnione osoby. Wtedy, JM Rektor SGGW wystąpił do Sądu Najwyższego o kasację wyroku. Na rozprawach w dniach 7 stycznia 2010r. i 3 lutego 2010 r. Sąd Najwyższy oddalił obie skargi kasacyjne. Ostatecznie obie osoby zostały przywrócone do pracy z zachowaniem wszystkich poprzednich warunków zatrudnienia i wynagrodzenia.

Wspomniane wyroki - orzeczenia sądowe - mają szersze znaczenie i konsekwencje dla wszystkich nauczycieli akademickich. Można powoływać się na nie w razie następnych naruszeń przepisów prawa pracy. Dlatego, zasadne jest podanie najważniejszych argumentów NSZZ „Solidarność” SGGW popartych stanowiskiem Sądu Pracy i Sądu Najwyższego. Pełne wyroki sądowe wraz z uzasadnieniami są do wglądu w sekretariacie NSZZ „Solidarność” SGGW (prawa podkółka, pokój 48).

Spór pomiędzy NSZZ „Solidarność” SGGW a władzami rektorskimi, rozstrzygany przez orzeczenia sądowe, można ująć w następujących punktach.

1. Możliwość zwolnienia z pracy tylko z powodu osiągnięcia przez nauczyciela akademickiego **wieku emerytalnego**.

Władze rektorskie twierdziły, że możliwość taką daje art. 125 ustawy - prawo o szkolnictwie wyższym (p.s.w.), dopuszczający zwolnienie „z innych ważnych przyczyn” niż przyczyny wyszczególnione w p.s.w.

Związek „Solidarność” uważał, że zwolnienie z przyczyn osiągnięcia wieku emerytalnego jest nadużyciem art. 125 i ma charakter dyskryminacji ze względu na wiek (naruszenie art. 18 k.p).

Sąd Najwyższy przyznał rację związkowi stwierdzając, że istnienie innej ważnej przyczyny „*musi wynikać z okoliczności konkretnego przypadku*”, chodzi bowiem o „*jednorazowe, nadzwyczajne sytuacje, a nie wprowadzanie statutem lub zarządzeniem rektora innych, poza art. 124 p.s.w. okoliczności* (166/09 str 14). Sąd wyjaśnia także, że „*Art. 125 p.s.w. nie obejmuje osiągnięcia wieku emerytalnego, gdyż taka przyczyna wypowiedzenia ma charakter dyskryminacji ze względu na wiek (art. 183a k.p), a zawód nauczyciela akademickiego jest zawodem, w którym nabywane z wiekiem doświadczenie i wiedza pracownika naukowego są atrybutami pozwalającymi uznać takiego pracownika za cennego. Dlatego należy umożliwić mu dalsze przekazywanie studentom posiadanej wiedzy, a nie dążyć do rozwiązania stosunku pracy. Natomiast w razie stwierdzenia trwałej utraty zdolności do pracy*

p.s.w. zezwala w art. 126 pkt. 1 na rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia” (196/09 str 4).

2. Drugie sporne zagadnienie dotyczyło kwestii, czy mianowanemu nauczycielowi akademickiemu przysługuje prawo do odwołania się do sądu od decyzji rektora o zwolnieniu z pracy i prawo do roszczeń z art. 45 i 47 k.p. i art. 32 ust. o zw. zaw. (przywrócenie do pracy, zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy).

Władze rektorskie twierdziły, że art. 45 i 47 k.p. nie mogą być zastosowane, bo Kodeks Pracy dotyczy jedynie umowy o pracę, a nie mianowania.

Sąd Najwyższy (SN) **podtrzymał orzeczenie sądu pierwszej instancji, który stwierdził, że prawo wniesienia pozwu do sądu wynika wprost z art. 128 i 136 p.s.w. i zaznaczył że „gwarancja stabilności stosunku pracy mianowanego nauczyciela akademickiego byłaby iluzoryczna, gdyby nie mógł on odwołać się od jednostronnej decyzji pracodawcy” i w konsekwencji dochodzić roszczeń związanych z bezprawnym rozwiązaniem stosunku pracy, a więc przywrócenia do pracy i zasądzenia wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. „Ponieważ sprawa roszczeń w związku z rozwiązaniem stosunku pracy za wypowiedzeniem nie została uregulowana w p.s.w. zastosowanie znajdą przepisy Kodeksu Pracy.” (166/09 str 13).** Szczególnie silnie SN podkreśla, powołując się na uchwałę siedmiu sędziów SN z dnia 21 stycznia 2009 r. że „osiągnięcie wieku emerytalnego i nabycie prawa do emerytury nie może stanowić wyłącznej przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę”.

3. Władze rektorskie twierdziły, że mianowanego nauczyciela akademickiego nie dotyczy art 38 k.p oraz art. 32 ust o zw. zaw. tj konieczność wyrażenia zgody związku zawodowego na rozwiązanie stosunku pracy z osobami podlegającymi szczególnej ochronie związkowej.

Sąd uznał, że „nie ma podstaw by wyłączyć względem mianowanych nauczycieli akademickich zastosowanie przepisów art. 38 k.p”. Co więcej, „zdaniem Sądu dla rozstrzygnięcia sprawy istotne jest zwłaszcza naruszenie przez pozwanego pracodawcę wymogów statuowanych w przepisie art. 32 ustawy o zw. zaw., przez nie zwrócenie się do powodowej organizacji zakładowej o wyrażenie zgody na zwolnienie” (166/09 str 5).

4. Władze rektorskie twierdziły, że nie ma możliwości nawiązania stosunku pracy z mianowania poprzez przywrócenie do pracy, gdyż byłoby to nawiązanie nowego stosunku pracy, a to byłoby *przewrotem w nauce i stosowaniu prawa*.

NSZZ „Solidarność” uważała, że sprawa toczy się w gruncie rzeczy o uznanie zwolnienia za bezskuteczne, jako niezgodnego z prawem, co ze względu na przekroczenie terminu wypowiedzenia, spowodowane czasem trwania procesu sądowego, musiało być zmienione na żądanie przywrócenia do pracy. Przywrócenie do pracy, po zwolnieniu łamiącym prawo, krzywdzącym i mającym wszelkie znamiona szykan nie jest „przewrotem w nauce i stosowaniu prawa”, ale elementarnym wymaganiem zadośćuczynienia sprawiedliwości, na straży której prawo, a szczególnie prawo pracy, stoi.

SN przyznając nam rację poddał w wątpliwość twierdzenie, że orzeczenie przywracające do

pracy powoduje nawiązanie nowego stosunku pracy oraz stwierdził, że „rozstrzygające znaczenie przypada p.s.w. w art. 136 ust 1” (166/09 str 13).

„Sąd zauważył także, że naruszenie przepisu art. 32 ust. o zw. zaw. nie jest jedynym jakiego dopuścił się pracodawca w procesie rozwiązywania stosunku pracy. Zgodnie bowiem z treścią par 8 zarządzenia 44 Rektora SGGW z dnia 1 grudnia 2006 r. rozwiązanie stosunku pracy następuje z końcem semestru, w którym nauczyciel akademicki uzyskał uprawnienia emerytalne, [a nie -jak to miało miejsce w tych przypadkach - z końcem zajęć na studiach stacjonarnych, czyli przed wakacjami] na wniosek kierownika podstawowej jednostki organizacyjnej po uzyskaniu zgody właściwej rady. Inicjatywa wypowiedzenia stosunku pracy powinna zatem zostać wyrażona przez kierownika katedry. Zrobił to natomiast w jego zastępstwie dziekan wydziału. „Co więcej, w myśl postanowienia art. 125 p.s.w. stosunek z mianowanym nauczycielem akademickim może być rozwiązany również z innych ważnych przyczyn po uzyskaniu zgody organu kolegialnego wskazanego w statucie uczelni. Zgodnie z brzmieniem Statutu SGGW, organem właściwym jest rada wydziału, która w prawach merytorycznych, a do takich niewątpliwie należy kwestia rozwiązania stosunku pracy podejmuje decyzję bezwzględną większością głosów. W sprawie niniejszej, zgoda Rady Wydziału Inżynierii i Kształtowania Środowiska została wyrażona w uchwale podjętej [jedynie] zwykłą większością głosów”.

Maria Wesołowska

